

Anna Niedzielska

Galeria J, Łódź

Globalny rynek sztuki w obliczu kryzysów 2008 oraz 2020 roku

The resilience of the global art market in the face
of economic crises of 2008 and 2020

Streszczenie. Artykuł dąży do odpowiedzi na pytanie o to, jak globalny rynek sztuki zareagował na dwa największe kryzysy ekonomiczne początku XXI wieku. Pierwszy miał źródło w sektorze bankowym, drugi był związany z epidemią COVID-19. Oba wpłynęły na handel dziełami sztuki, wymuszając bezprecedensowe zmiany. W obu przypadkach, po początkowej fazie załamania i paraliżu, rynek sztuki szybko odzyskał równowagę, a wartość obrotów wracała do poziomu sprzed załamania. Warto wspomnieć, że proces ten następował wyraźnie szybciej niż w przypadku pozostałych form inwestowania. Instytucje rynku sztuki, wcześniej uznawane za niezwykle tradycyjne i konserwatywne, zdecydowały się na doniosłe i szybkie przekształcenia, co dowiodło ich elastyczności i otwartości na zmiany. Czynnikiem, który przyspieszył wyjście światowego rynku sztuki z recesji roku 2008, była wzmożona aktywność kolekcjonerów chińskich i włączenie do obiegu aukcyjnego i galeryjnego rynków wschodzących. Wraz z rozprzestrzenianiem się epidemii COVID-19 rynek sztuki stanął w obliczu kolejnego kryzysu, który prawie całkowicie uniemożliwił mu funkcjonowanie w tradycyjnej formie. Dramatyczna sytuacja szybko zmobilizowała rynek sztuki do przyjęcia gwałtownej rewolucji cyfrowej. Dzięki nowym technologiom, które całkowicie zmieniły jego wcześniejszy model funkcjonowania, rynek sztuki przetrwał, a wkrótce osiągnął wzrost. Również kolekcjonerzy zaakceptowali zmiany technologiczne – szczególnie dotyczyło to pokolenia urodzonego w latach 80. i 90. XX wieku. To właśnie ci nabywcy stali się niezwykle aktywni na rynku sztuki i to oni będą kształtować jego przyszłość. Omawiane wydarzenia nie zachwiały pozycją dwóch największych rynków sztuki na świecie: Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, ale pozwoliły dołączyć do ścisłej czołówki trzeci rynek – Chiny.

Słowa kluczowe: rynek sztuki, inwestowanie w sztukę, alternatywne metody inwestowania, rynek sztuki w obliczu kryzysu 2008 roku, COVID-19 a rynek sztuki

Summary. This article examines how the global art market responded to the two major economic crises of the early 21st century. The first crisis, rooted in the banking sector, and the second, associated with the COVID-19 pandemic, both exerted profound influences on the art trade, necessitating unprecedented adaptations. Following initial periods of collapse and paralysis in both cases, the art market swiftly regained its equilibrium, with turnover values returning to pre-crisis levels. Remarkably, this recovery outpaced that of other investment forms. Traditionally conservative art market institutions opted for substantial and rapid transformations, showcasing their adaptability and openness to change. The accelerated involvement of Chinese collectors

and the integration of emerging markets into the auction and gallery circuits played a pivotal role in the global art market's recovery from the 2008 recession. The advent of the COVID-19 pandemic presented yet another crisis, almost entirely thwarting the conventional mode of operation. This dire situation promptly motivated the art market to embrace a digital revolution driven by novel technologies that fundamentally altered its previous modus operandi. Consequently, the art market not only persevered but also surged. Collectors, particularly those born in the 1980^s and 1990^s, readily embraced technological changes and became instrumental in shaping the market's future. Despite these challenges, the positions of the two dominant art markets, the United States and the United Kingdom, remained unshaken, while the rise of a third market, China, consolidated its status in the elite ranks.

Keywords: art market, investing in art, alternative investment methods, art market and the 2008 crisis, COVID-19 and the art market

Następujące po sobie kolejne kryzysy na rynkach finansowych, a także ten związany z globalną epidemią COVID-19, spowodowały spadek zaufania do tradycyjnych form inwestowania. Jednocześnie jednak znacząco przyczyniły się do dalszego rozwoju rynku sztuki i doprowadziły do głębokich przemian w sposobie jego funkcjonowania. Swoje piętno odcisnęły na nim również trendy obecne we współczesnej ekonomii, takie jak: globalizacja, prywatyzacja i finansjalizacja. Obecnie rynek sztuki jest polem wzmożonej działalności inwestorów i nie chodzi tu tylko o kolekcjonerów dzieł sztuki, marszandów czy właścicieli miliardowych majątków, ale przede wszystkim o inwestorów instytucjonalnych. Instytucje finansowe, takie jak fundusze inwestycyjne czy banki, coraz częściej traktują sztukę jako jedną z form inwestycji alternatywnych, uznawanych za bezpieczne nawet w czasach dekonjunkury. Związane jest to z niską korelacją rynku sztuki z rynkami akcyjnymi i jego odpornością na zawirowania gospodarcze oraz inflację. Dzieła sztuki przeżywają kolejne recesje bez gwałtownych spadków cen, co więcej często tuż przed zbliżającym się kryzysem wyraźnie zyskują na wartości. Aby potwierdzić tę zadziwiającą odporność rynku sztuki na gospodarcze kryzysy i kolejne załamania rynków finansowych, przytaczam dane raportowane przez domy aukcyjne przed, po i w trakcie recesji 2008 i 2020 roku.

Po największym od czarnego czwartku 1929 roku¹ kryzysie na rynkach finansowych i bankowych, którego symbolem stała się ogłoszona 15 września 2008 roku upadłość banku inwestycyjnego Lehman Brothers, inwestorzy zaczęli odczuwać większą potrzebę bezpieczeństwa swoich inwestycji oraz konieczność znalezienia

1 Czarny czwartek – 24 października 1929 roku, dzień, w którym wybuchła panika na Nowojorskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, wywołana gwałtownym spadkiem cen akcji. Był to jeden z pierwszych dni Wielkiego Kryzysu trwającego w latach 1929–1933, który uznawany jest za największe załamanie gospodarcze w dziejach kapitalistycznego świata.

sposobu na dywersyfikację portfela aktywów. W dłuższej perspektywie wzmocniło to ich zainteresowanie rynkiem sztuki, spowodowało zmianę jego geograficznej struktury oraz wzrost cen i liczby sprzedawanych dzieł. Do roku 2008 na skutek spekulacyjnych zakupów ceny dzieł sztuki osiągnęły niespotykany dotąd poziom. Przerosły one nawet szczyt osiągnięty w 1990 roku, wynikający wówczas z zaangażowania na światowym rynku aukcyjnym inwestorów z Japonii, zainteresowanych przede wszystkim segmentem sztuki impresjonistycznej i postimpresjonistycznej.

W artykule odwołuję się do dwóch ostatnich wydarzeń ekonomicznych o globalnym zasięgu: recesji z 2008 roku oraz pandemii COVID-19. Zestawienie tych dwóch zjawisk jest interesujące ze względu na ich odmienne korzenie i podłoże, różny przebieg i długość trwania. W obu powyższych przypadkach reakcja rynku sztuki była zaskakująco zbieżna. Poprzez przytoczone przeze mnie dane wykazuję odporność rynku sztuki na ekonomiczną dekonstrukcję, elastyczność i gotowość instytucji rynku sztuki do gruntownych przeobrażeń.

Rok 2008

W kontekście zbliżającego się kryzysu z początku XXI wieku symboliczna wydaje się być aukcja prac Damiena Hirsta, zatytułowana *Beautiful Inside My Head Forever*. Zorganizowana została w domu aukcyjnym Sotheby's w Londynie 15 i 16 września 2008 roku – dokładnie w tym samym dniu, w którym ogłoszono upadek banku Lehman Brothers. Na aukcję trafiło 218 obiektów, które łącznie uzyskały wartość 198 milionów dolarów². Sprzedaż aukcyjna miała bezprecedensowy charakter. Dom aukcyjny zdecydował się wystawić na licytację prace pozyskane bezpośrednio z pracowni artysty, pomijając marszandów reprezentujących Damiena Hirsta na rynku sztuki. Taka sytuacja naruszała wieloletnią tradycję regulującą kontakty artystów i marszandów z dużymi domami aukcyjnymi. Na aukcji odnotowano kolejne rekordowe sprzedaże, które wyniosły ceny prac artysty na bardzo wysoki poziom, którego nie udało się przebić do czasów obecnych.

Do roku 2009, mimo pogłębiającego się kryzysu na rynkach finansowych, spadki na rynku sztuki nie były znaczące. Dopiero w 2009 roku poziom sprzedaży wyraźnie się obniżył do 30,5 miliarda dolarów wobec 65,8 miliarda dolarów odnotowanych w rekordowym 2007 roku³. Zgodnie z obliczeniami Sotheby's Mei Moses Art Index ceny aukcyjne spadły w latach 2007–2009 o około 27,2%, podczas gdy indeks akcji S&P 500 w tym samym czasie zanotował spadek o 57% względem

2 Damien Hirst 2008, [b.p.].

3 BRADY 2018, [b.p.].

szczytu, osiągając najniższy od 12 lat poziom na początku marca 2009 roku. Według jednego z twórców indeksu Mei Moses, Michaela Mosesa⁴, rynek sztuki wrócił wówczas do poziomu cen z 2004–2005 roku, podczas gdy spadające ceny akcji zatrzymały się na poziomie z końca lat 90. XX wieku⁵. Powyższe dane pokazują, że rynek sztuki z pewnym opóźnieniem zareagował na zbliżający się kryzys ekonomiczny. Uwiarygadnia to twierdzenie Michaela Mosesa, że opóźnienie rynku sztuki względem rynku akcji zazwyczaj wynosi 6–18 miesięcy⁶. Ponadto ówczesny kryzys udowodnił również prawdziwość wcześniejszej tezy tego naukowca o łagodniejszym spadku wartości rynku sztuki w porównaniu z rynkiem akcyjnym w czasie zawirowań w światowej gospodarce. Michael Moses wraz Jianping Meiem opisują to zjawisko w przełomowym dla ekonomicznych badań nad rynkiem sztuki artykule z 2002 roku⁷.



1. Damien Hirst „The Golden Calf”. Sotheby’s Londyn, Beautiful Inside My Head Forever, pozycja 13, cena sprzedaży: 16,5 mln USD. Źródło: Sotheby’s, <https://www.sothebys.com/en/auctions/ecatalogue/2008/damien-hirst-beautiful-inside-my-head-forever-evening-sale-lo8027/lot.13.html?locale=en>

2. Rafael „Głowa muzy”, Christie’s, Old Master & 19th century paintings, drawings & watercolours Evening Sale, 8 grudnia 2009, pozycja 43, cena sprzedaży: 47,5 mln USD. Źródło: Christie’s, <https://www.christies.com/lot/lot-5280814>

4 Michael Moses – wykładowca na New York University Stern School of Business, wraz z Jianping Meiem opracował w 2002 roku Mei Moses Art Indices, zajmujący się badaniem poziomu zwrotu z inwestycji w dzieła sztuki.

5 SULLIVAN 2009, [b.p.].

6 *Ibidem*.

7 MEI/MOSES 2002, s. 1656–1668.

Warto zauważyć, że od czwartego kwartału 2008 roku ceny dzieł sztuki spadały nierównomiernie w różnych kategoriach kolekcjonerskich. Te segmenty rynku sztuki, które przed kryzysem 2008 roku podlegały najsilniejszym spekulacjom, a więc przede wszystkim sztuka współczesna, zanotowały w trudnym 2009 roku najpoważniejsze spadki – między rokiem 2008 i 2009 ten segment rynku zmniejszył się o 63,8%. Kolekcjonerzy zaczęli się odwracać od sztuki powojennej i współczesnej, wzrosło natomiast zainteresowanie sztuką dawnych mistrzów oraz sztuką nowoczesną. Sztuka dawnych mistrzów oparła się spadkom związanym z kryzysem (jej wzrost wyniósł w omawianym okresie 4,9%) przede wszystkim dlatego, że w niewielkim stopniu podlega modom i spekulacjom. O wzroście zainteresowania tym segmentem sztuki wyraźnie świadczy fakt, że najdrożej sprzedaną pracą w 2009 roku był rysunek autorstwa Rafaela *Głowa muzy*, wylicytowany w domu aukcyjnym Christie's za 47,6 miliona dolarów⁸.

Tendencją wyraźnie widoczną w omawianym okresie były również gwałtowne spadki cen obiektów, które zostały zakupione tuż przed kryzysem i znajdowały się w posiadaniu kolekcjonerów bądź inwestorów krócej niż cztery lata. Dłuższa perspektywa, powyżej czterech lat, zapewniała wyższą stopę zwrotu. Przykładem potwierdzającym tę prawidłowość jest wypowiedź Michaela Mosesa dla „New York Timesa” z 9 czerwca 2009 roku, w której analizuje on dane uzyskane z aukcji wiosennych w domach aukcyjnych Christie's i Sotheby's w Nowym Jorku. Podczas tych aukcji zwrot z powtórnej sprzedaży 32 obrazów przechowywanych krócej niż cztery lata wyniósł minus 16,8%, natomiast średni zwrot ze sprzedaży 55 obrazów o dłuższej perspektywie inwestycyjnej wyniósł plus 5,4%. W tym samym czasie nastąpiły również zmiany w strukturze popytu. Już pod koniec 2008 roku domy aukcyjne zaobserwowały wzrost do 57% liczby niesprzedanych obiektów – co oznacza, że zalewie 43% obiektów znajdowało nabywców, podczas gdy przed załamaniem rynku, które nastąpiło w czwartym kwartale 2008 roku, aż 65–70% oferty aukcyjnej zmieniano właścicieli. W roku następnym, 2009, ta tendencja spadkowa pogłębiła się. Jeszcze przed tym najbardziej kryzysowym rokiem zaczęła spadać liczba dzieł sztuki sprzedanych powyżej 1 miliona dolarów. W rekordowym dla rynku sztuki roku 2007 za kwotę ponad 1 milion dolarów sprzedanych zostało 1284 obiektów, rok później już nieco mniej – 1103. Natomiast w roku 2009 liczba aukcji powyżej miliona dolarów spadła w porównaniu do 2008 roku o 59%, co oznacza tylko 528 dzieł sztuki, które uzyskały tak wysoką cenę⁹. Wyraźnie więc widać, że w czasie kryzysu większym zainteresowaniem kolekcjonerów i inwestorów cieszyły się prace tańsze, najchętniej kupowano obiekty nieprzekraczające wartości 50 tysięcy dolarów. Było to wynikiem nie

8 *Od Master* 2009, [b.p.].

9 *Art Market Trends* 2011, s. 20.

tylko zmniejszonej aktywności najzamożniejszych klientów na rynku sztuki, ale również zmniejszeniem podaży najbardziej wartościowych obiektów. Na obniżenie liczby najdroższych obiektów sprzedawanych wówczas na rynku sztuki wpłynęła także ostrożniejsza polityka ustalania cen przez domy aukcyjne oraz obniżenie o około 30% cen wywoławczych.

W tym trudnym dla rynku sztuki okresie dochodziło też do spektakularnych sprzedaży i wzrostów. Rekordy przyniosły dwie aukcje kolekcji należącej do Yves Saint Laurenta i Pierra Bergé. Pierwsza odsłona, zorganizowana przez dom aukcyjny Christie's, odbyła się w Grand Palais w Paryżu 23–25 lutego 2009 roku, druga zaś została przeprowadzona przez Sotheby's w Paryżu na przełomie października i listopada 2009 roku.

Powyższe aukcje miały historyczny wymiar ze względu na wartość artystyczną i finansową tworzonej przez 50 lat kolekcji. Dzięki wyjątkowości i wysokiej jakości oferowanych na aukcji obiektów uzyskane w trakcie sprzedaży wyniki przekroczyły zakładaną estymację. W trakcie pierwszej aukcji sprzedano 696 pozycji, za łączną kwotę 483,8 miliona dolarów oraz ustanowiono rekordy aukcyjne w wielu kategoriach sprzedaży¹⁰. Wśród nabywców znalazły się m.in. Centrum Georges'a Pompidou, które zakupiło obraz Giorgia de Chirico, i Muzeum d'Orsey, które stało się właścicielem pracy Jamesa Ensora¹¹.



3. James Ensor, *Le désespoir de Pierrot*. Christie's Paryż, Kolekcja Yves Saint-Laurenta i Pierra Bergé, pozycja 17 1, cena sprzedaży: 6,3 mln USD. Źródło: Christie's, <https://www.christies.com/en/lot/lot-5157342>

¹⁰ *Art Market Watch* 2009, [b.p.].

¹¹ *Collection* 2009, [b.p.].

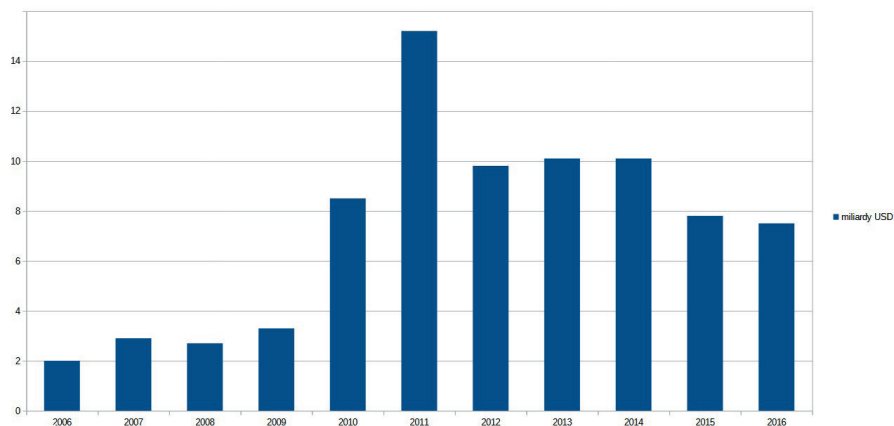
Po okresie spadków w okresie 2008–2009, w roku 2010 rynek sztuki zanotował gwałtowny wzrost o 44%. Oznaczało to niemal powrót do poziomu obrotów sprzed kryzysu. Warto porównać tę dynamikę wzrostu z tempem odbudowywania rynku po recesji z początku lat 90. XX wieku. Wtedy trwało to około 15 lat, ponieważ wówczas rynek sztuki opierał się przede wszystkim na kolekcjonerach i inwestorach ze Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. Czynnikiem, który przyspieszył wyjście rynku sztuki z zapaści w 2009 roku, była natomiast wzmocniona, rosnąca aktywność kolekcjonerów chińskich¹². Można więc uznać, że globalizacja rynku sztuki i jego otwarcie na wschodzące rynki znacząco przyczyniły się do niezwykle szybkiego i skutecznego odbudowania się po krótkotrwałej recesji.

Chiński rynek sztuki przeżywał intensywny rozkwit już od 2006 roku, kiedy wysokość obrotów przekroczyła wartość rynku francuskiego, dzięki czemu ten pierwszy uplasował się na trzecim miejscu w świecie po Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W okresie 2009–2010, gdy inne gospodarki odczuwały jeszcze skutki globalnego kryzysu finansowego, w Chinach można było zaobserwować stopniowy wzrost wartości rynku sztuki. Doprowadziło to do rekordowych wyników osiągniętych przez chiński rynek sztuki w roku 2011, kiedy to poziom sprzedaży dzieł sztuki w Chinach oszacowano na ponad 15 miliardów dolarów. Dzięki temu Chiny uzyskały po raz pierwszy status państwa o największych obrotach w zakresie handlu sztuką. Wzrost ten był napędzany przez pojawienie się nowych i bardzo zamożnych kolekcjonerów oraz rosnącej liczby funduszy inwestycyjnych zajmujących się inwestowaniem w sztukę.



4. Procentowy wzrost wartości i ilości sprzedanych dzieł sztuki na światowych rynkach sztuki w latach 2005/06–2015/16. Źródło: An Art Basel & UBS Report, „The Art Market 2017”, https://d33ipftjqr91.cloudfront.net/asset/cms/Art_Basel_and_UBS_The_Art_Market_2017.pdf

Opisana sytuacja nie utrzymała się jednak długo. Już w następnym roku rynek sztuki w Chinach skurczył się o około 30%. Główną przyczyną były nowe regulacje władz chińskich uniemożliwiające nabywanie przez wysokich urzędników państwowych drogich dzieł sztuki, co zapobiegać miało działaniom korupcyjnym¹³.



5. Wartość sprzedaży na chińskim rynku aukcyjnym w latach 2006–2016. Źródło: An Art Basel & UBS Report, „The Art Market 2017”, https://d33ipftjqr91.cloudfront.net/asset/cms/Art_Basel_and_UBS_The_Art_Market_2017.pdf

Zaangażowanie inwestorów i kolekcjonerów spoza Stanów Zjednoczonych i Europy w dużej mierze przyczyniło się do szybkiego ustabilizowania rynku sztuki na świecie i pozwoliło mu uniknąć gwałtownego załamania i wieloletniego okresu spadków. Należy jednak docenić również dobre wyniki aukcyjne w Europie, które przyniósł rok 2011. Przykładowo rynek aukcyjny w Wielkiej Brytanii zanotował wówczas wzrost wartości sprzedaży o 24%, Niemiec o 23%, a Francji o 9%¹⁴.

Warto również zaznaczyć, że to właśnie w czasie omawianego kryzysu instytucje rynku sztuki podjęły wyraźniejsze próby włączenia się w rozwój internetowych platform do sprzedaży. Już w trakcie recesji na początku XXI wieku zaczęto wprowadzać zmiany, które miały doprowadzić do znaczącej i szybkiej transformacji cyfrowej rynku sztuki w czasie kolejnego kryzysu, spowodowanego pandemią COVID-19.

¹³ SMOLAREK 2020, s. 92.

¹⁴ *Art Market Trends* 2012, s. 6.

Rok 2020

Pandemia COVID-19 w 2020 roku w swojej początkowej fazie prawie całkowicie sparaliżowała rynek sztuki. Spowodowała, że cykliczne wydarzenia, które do tej pory go kształtowały i nadawały mu rytm, takie jak aukcje, targi sztuki, działalność wystawiennicza, zostały odwołane lub przesunięte na późniejsze terminy. Już na początku lutego organizatorzy targów Art Basel ogłosili, że nadchodząca edycja w Hongkongu nie odbędzie się. Kolejne targi o światowym zasięgu, TEFAF w Maastricht, wprawdzie zostały otwarte zgodnie z planem 5 marca, ale już sześć dni później (po pozytywnym wyniku testu na obecność koronawirusa u jednego z wystawców), organizatorzy byli zmuszeni do odwołania wydarzenia. Wkrótce potem część domów aukcyjnych, m.in. te największe: Sotheby's, Christie's, Phillips czy Bonhams, oraz większość galerii sztuki ogłosiły tymczasowe zamknięcie lub znaczące ograniczenie swojej działalności.

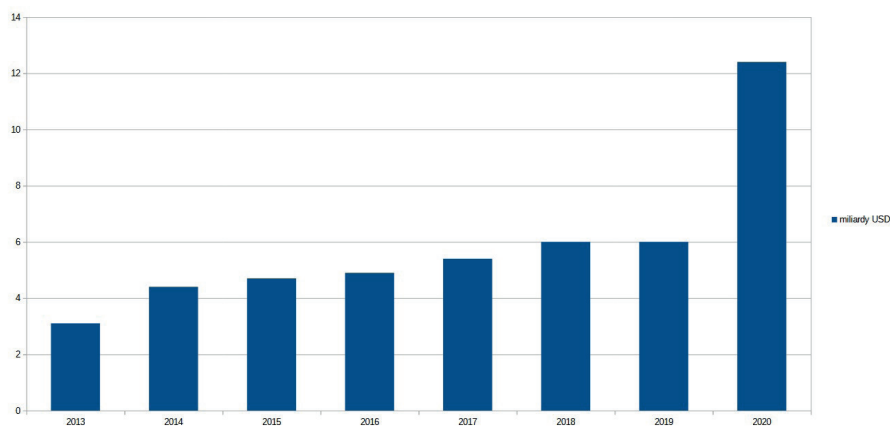
Pierwsze dane płynące w 2020 roku z rynku sztuki nie były optymistyczne. Potwierdziły to m.in. analizy przeprowadzone przez londyńską firmę Pi-eX, zajmującą się badaniem rynku sztuki. Wskazywały one na głęboką recesję i gwałtowny spadek wartości obrotów w pierwszym półroczu 2020 roku. Według tego raportu w ciągu sześciu pierwszych miesięcy obroty największych domów aukcyjnych: Christie's, Sotheby's i Phillips, obniżyły się średnio o 70% w stosunku do roku poprzedniego i spadły z poziomu 5,8 miliarda do 1,7 miliarda dolarów. Odnotowana wówczas obniżka była największą korektą wartości rynku aukcyjnego, uzyskując poziom niższy niż w trakcie recesji w latach 2008–2009¹⁵. Podobne problemy dotknęły rynek galerii komercyjnych oraz targów sztuki. W pierwszej połowie 2020 roku według raportu opracowanego przez dr Clare McAndrew dla Art Basel i UBS, dotyczącego wpływu epidemii COVID-19 na rynek galerii komercyjnych, wartość sprzedaży w sektorze galerijnym spadła średnio o 36%. Największa korekta dotyczyła mniejszych galerii o obrotach poniżej 500 tysięcy dolarów¹⁶.

W tej sytuacji konieczna była natychmiastowa, radykalna zmiana sposobu funkcjonowania rynku sztuki, która umożliwiłaby kontynuowanie jego działalności w czasie kolejnych lockdownów. Rozwiązaniem, które mogło uchronić światowy rynek sztuki przed całkowitą zapaścią, było przeniesienie jego aktywności do sfery cyfrowej. Gwałtowne spadki odnotowane w pierwszej połowie 2020 roku zmusiły instytucje rynku sztuki do wprowadzenia technologicznych innowacji, szybszej integracji ze sferą cyfrową i odejścia od niektórych głęboko

15 Pi-eX 2020, [b.p.].

16 MCANDREW 2020b, s. 8.

zakorzenionych tradycji. Warto wspomnieć, że przed kryzysem związanym z globalną pandemią w roku 2020, rynek sztuki cechowały daleko posunięty konserwatyzm, ograniczone zaufanie do nowych technologii oraz brak transparentności. Nie oznaczało to jednak, że domy aukcyjne i galerie sztuki nie posiadały już wcześniej odpowiednich narzędzi umożliwiających prezentowanie oferty online, prowadzenie w ten sposób aukcji, nawiązywanie kontaktu z klientami czy czynności przed- i posprzedazowych. Wprawdzie w latach 2013–2019 wartość sprzedaży online na szeroko rozumianym rynku sztuki (domy aukcyjne, galerie sztuki, targi sztuki) systematycznie wzrastała od poziomu 3 miliardów do 5,9 miliarda dolarów, ale procentowy udział wolumenu sprzedaży rósł średniorocznie tylko o 9%¹⁷. Według raportu opracowanego przez Clare McAndrew dla Art Basel & UBS jeszcze w roku poprzedzającym kryzys tylko 10% obrotów galerii komercyjne uzyskiwały za pośrednictwem sprzedaży online, a dwa największe domy aukcyjne: Sotheby's i Christie's – odpowiednio 4,3% i 4,7%. Jednocześnie wartość sprzedawanych w ten sposób dzieł sztuki najczęściej nie przekraczała 10 tysięcy dolarów, przy medianie nieco powyżej 3 tysięcy dolarów. Dlatego sprzedaż internetowa przed rokiem 2020 największe znaczenie miała dla mniejszych domów aukcyjnych oraz galerii sztuki¹⁸.



6. Internetowy rynek sztuki i antyków w latach 2013–2020. Źródło: An Art Basel & UBS Report, „The Art Market 2021”, <https://www.artbasel.com/about/initiatives/theartmarket2021.pdf>

17 *Ibidem*, s. 36.

18 MCANDREW 2020a, s. 243.

Wzrost sprzedaży online był najbardziej wyraźną tendencją na rynku sztuki w pandemicznym 2020 roku, niezwykle znaczącą nie tylko dla jego dalszego rozwoju, ale wręcz dla jego przetrwania. Obrót online na całym rynku dzieł sztuki i antyków uzyskał wówczas rekordową wartość 12,4 miliarda dolarów, a więc dwa razy więcej niż w poprzednim, 2019 roku. Procentowo wzrost sprzedaży przez internet zwiększył się ze wspomnianych 9% w roku poprzednim do 25% w 2020 roku¹⁹.

Rok 2020 na rynku sztuki to czas bezprecedensowej, gwałtownej rewolucji cyfrowej, w którą włączyły się wszystkie instytucje rynku sztuki. Dzięki niej działalność domów aukcyjnych, galerii i targów sztuki mogła być kontynuowana i pozwoliła im zachować ciągłość działania.

Targi sztuki w 2020

W obliczu kolejnych lockdownów związanych z rozprzestrzenianiem się COVID-19 najbardziej zagrożone były targi sztuki. W związku z pandemią pierwsze targi zostały odwołane już w marcu 2020 roku. Ostatecznie z 365 imprez targowych o charakterze międzynarodowym, które zaplanowano na 2020 rok, aż 61% anulowano lub przeniesiono do internetu, w przypadku 37% udało się przeprowadzić wydarzenia na żywo, a pozostałe 2% zorganizowano w formie hybrydowej²⁰. Odwołanie tradycyjnie organizowanych targów, po pierwszym momencie niepewności i próbach przesunięcia ich terminów, spowodowało natychmiastowe zmiany. Organizatorzy targów sztuki byli zmuszeni stworzyć w krótkim czasie nowe modele funkcjonowania i udostępnić kolekcjonerom takie rozwiązania cyfrowe, które w konsekwencji stały się podstawą ich działania i główną metodą promocji i sprzedaży dzieł sztuki przez cały okres pandemii.

Jeszcze przed 2020 rokiem możliwe było uczestniczenie w targach poprzez tzw. OVR (Online Viewing Room), czyli wirtualne platformy do prezentowania i sprzedaży dzieł sztuki. Jednak pierwotnie OVR stanowiły raczej ciekawostkę i uzupełnienie targów, które odbywały się w formule stacjonarnej. Dopiero zakłócenia, które pojawiły wraz z epidemią COVID-19, przyspieszyły rozwój tej technologii. W 2020 roku prekursorem Online Viewing Room i całkowicie wirtualnej odsłony targów byli organizatorzy Art Basel, którzy zdecydowali się na taki krok po odwołaniu marcowej edycji w Hongkongu. Witryny OVR oferowały możliwość dostępu do tysięcy dzieł sztuki i przeglądania oferty targowej pod kątem artysty,

¹⁹ *Ibidem*, s. 212.

²⁰ *Ibidem*, s. 172.

galerii, medium i przedziału cenowego, umożliwiały powiększanie i nawigację po „wnętrzu” stoiska czy galerii. Online Viewing Room, wprowadzone z czasem również przez inne targi, z każdą ich nową edycją stawały się coraz bardziej wyrafinowane. Możliwości OVR rozwinęły m.in. targi Frieze – w trakcie swojej nowojorskiej odsłony w 2020 roku. Odwiedzającym je wirtualnie kolekcjonerom udostępniono aplikację rzeczywistości rozszerzonej (ang. *augmented reality*), która umożliwiła wizualizację prac w przestrzeni własnego domu²¹. W roku 2020 na wykorzystanie cyfrowej technologii przy tworzeniu i upowszechnianiu swojej oferty zdecydowali się organizatorzy 38% spośród 365 wydarzeń targowych. Odsetek ten był jeszcze wyższy – 44% w przypadku wydarzeń, które nie odbyły się w formie stacjonarnej. Również spośród tych targów, które nie zostały odwiedzane i odbyły się stacjonarnie, 29% zdecydowało się na równoległe wykorzystanie nowych technologicznych rozwiązań²². Cechą charakterystyczną dla sprzedaży poprzez OVR lub podobne technologie jest większa dostępność informacji. Kolekcjonerzy uzyskują dostęp nie tylko do zdjęć o wysokiej rozdzielczości, wywiadów z autorami, ale także otrzymują rozbudowane informacje dotyczące artysty, samego dzieła i jego pochodzenia. Co ważne, większość organizatorów targów (71%) wymagała od galerii sztuki, które decydowały się na udział w ich wirtualnych edycjach, podania ceny lub przedziału cenowego przy każdym obiekcie²³. Do czasów pandemii COVID-19 największe galerie nie były skłonne do ujawniania ani cen sprzedawanych prac, ani uzyskiwanej w ten sposób marży. O cenach informowani byli tylko wybrani klienci galerii, natomiast osoby odwiedzające targi, a nawet dziennikarze nie mieli do tych danych dostępu. Była to kolejna rewolucyjna zmiana i odejście od wieloletnich zwyczajów panujących na rynku sztuki, wymuszone przez cyfrową rewolucję w trakcie pandemii. Wpłynęła ona pozytywnie na rynek sztuki, zwiększając jego transparentność oraz wpływając na jego demokratyzację.

Dla części targów, szczególnie tych największych i najbardziej prestiżowych, wyniki za rok 2020 były zadowalające. Przykładem mogą być Art Basel – w drugiej, czerwcowej edycji wzięły udział 282 galerie z 35 krajów, a wielu marszandom te targi przyniosły wysokie sprzedaże. Galeria Hauser & Wirth z Zurychu już w ciągu dwóch pierwszych dni, otwartych tylko dla VIP-ów, znalazła nabywców na całą swoją ofertę – łącznie 20 dzieł. Sprzedała m.in. obraz Marka Bradforda za 5 milionów dolarów. Również udział „mega-galerii” Davida Zwirnera z Nowego Jorku zakończył się sprzedażą 10 z 15 wystawionych przez niego prac²⁴. Mimo tego

21 HARRIS 2020, [b.p.].

22 MCANDREW 2021, s. 178.

23 *Ibidem*, s. 183.

24 *Global art market 2020*, s. 35.

w roku 2020 udział procentowy sprzedaży poprzez targi wyniósł 13%²⁵, podczas gdy w 2019 roku sięgnął 45%²⁶. Można to wytłumaczyć tym, że większość spektakularnych sprzedaży poprzez OVR dotyczy tzw. megagalerii, które były zdecydowanie lepiej przygotowane do przetrwania pandemii i do cyfrowej transformacji, wymagającej często dużych nakładów finansowych²⁷. Warto również zaznaczyć, że 83% dzieł sztuki sprzedanych przy wykorzystaniu OVR uzyskało cenę niższą niż 50 tysięcy dolarów, a tylko 5% sprzedano za ponad 1 milion dolarów²⁸.

Przeanalizowane przez dr Clare McAndrew w *The Art Market 2021* dane z ankiet przeprowadzonych wśród kolekcjonerów pokazują, że większość, bo aż 75% kupujących, dokonała transakcji poprzez OVR, ale mimo to jest zwolennikiem bezpośredniego kontaktu z dziełem sztuki i możliwości obejrzenia go przed podjęciem decyzji o zakupie²⁹.

Rynek aukcji w 2020

Po wybuchu pandemii również rynek aukcyjny zmuszony był do szybkiej i radykalnej zmiany sposobu działania, stanął przed koniecznością przedstawienia się na technologię cyfrową. W związku z tym rok pandemiczny przyniósł dla domów aukcyjnych szereg gwałtownych zmian, których celem było zwiększenie interaktywności, różnorodności oferty, poszerzenie bazy klientów i wprowadzenie oszczędności. Dzięki skutecznym zmianom przeprowadzonym przez największe domy aukcyjne rok 2020 przyniósł im rekordową sprzedaż online. Christie's odnotował wzrost sprzedaży przez internet o 262%, Phillips o 134%³⁰, natomiast absolutnym rekordzistą okazał się Sotheby's z całkowitą sprzedażą online powiększoną o 650% w stosunku do roku poprzedniego³¹. Sotheby's uzyskał tak spektakularny wynik, ponieważ spośród największych domów aukcyjnych najszybciej zareagował na nową sytuację rynkową wywołaną przez pandemię. Już w kwietniu przeniósł do formatu online aukcje sztuki współczesnej, które według kalendarza aukcji miały się odbyć stacjonarnie w Chinach i Hongkongu. Szybkość reakcji domów aukcyjnych na wyzwania pandemii nie uchroniła ich przed spadkiem rocznych obrotów, ale wyraźnie pomogła ograniczyć straty. Sotheby's zakończył rok 2020 ze spadkiem wartości sprzedaży aukcyjnych o 29%.

25 MCANDREW 2021, s. 172.

26 MCANDREW 2020a, s. 186.

27 *Global art market 2020*, s. 37.

28 MCANDREW 2020a, s. 182.

29 MCANDREW 2021, s. 206.

30 *Geographical breakdown 2021*, [b.p.].

31 MCANDREW 2021, s. 110.

W przypadku Christie's całociowy wynik aukcyjny za rok 2020 był niższy o 38% w stosunku do roku ubiegłego, a obroty aukcyjne Phillipsa spadły o 11%³². Charakterystyczną cechą rynku aukcyjnego w 2020 był brak równowagi między dwiema połowami roku. Po wyraźnym paraliżu na rynku aukcji w pierwszym półroczu 2020, wywołanym przesuwaniem i anulowaniem aukcji, do przełomu doszło pod koniec czerwca. Późniejsze sesje jesienne i zimowe okazały się decydujące i ich oferta cieszyła się zdecydowanie większym zainteresowaniem wśród kolekcjonerów. W związku z tą sytuacją spadki wartości rynku aukcyjnego w pierwszej połowie roku wyniosły około 60%, w perspektywie całego roku wartość rynku sztuki obniżyła się „tylko” o 21%³³. Zmiana, do której doszło na rynku aukcyjnym w czerwcu, była możliwa dzięki wprowadzeniu przez domy aukcyjne kolejnej innowacji technologicznej. Obok sprawdzonych już wcześniej cyfrowych narzędzi umożliwiających promowanie i sprzedaż dzieł sztuki dwa największe domy aukcyjne (Sotheby's i Christie's) już na przełomie czerwca i lipca 2020 roku zdecydowały się na przeprowadzenie spektakularnych aukcji w nieznanym dotąd formacie. 29 czerwca dom aukcyjny Sotheby's po raz pierwszy przeprowadził transmisję sprzedaży w czasie rzeczywistym z kilku krajów jednocześnie. W trakcie wydarzenia nazwanego „aukcją przyszłości” licytowano dzieła z kolekcji Ginny Williams oraz z dwóch segmentów: impresjonizmu i sztuki nowoczesnej. Sprzedaż odbyła się w formacie hybrydowym, częściowo na żywo, częściowo cyfrowo. Aukcjoner ze studia telewizyjnego łączył się z oddziałami domu aukcyjnego w Hongkongu, Londynie i Nowym Jorku, w których przyjmowane były oferty telefoniczne i online. Na aukcji licytowano 74 prace, 93% z nich zostało sprzedane za łączną kwotę 363,2 miliona dolarów³⁴.

To właśnie w trakcie tej aukcji ustanowiona została rekordowa sprzedaż dzieła sztuki online. Tryptyk Francisca Bacona osiągnął cenę 84,6 miliona dolarów (łącznie z opłatami aukcyjnymi)³⁵.

10 lipca 2020 roku analogiczny format aukcji powtórzył Christie's. W trakcie wydarzenia zatytułowanego *One* czterech aukcjonerów jednocześnie składało oferty w imieniu klientów z oddziałów w Hongkongu, Paryżu, Londynie i Nowym Jorku. W trakcie aukcji nabywców znalazło 79 pozycji (94% oferty aukcyjnej), sprzedanych za łączną kwotę 421 milionów dolarów. Według danych domu aukcyjnego 80 tysięcy osób zgłosiło chęć obejrzenia aukcji przez

32 *Ibidem*, s. 111–112.

33 *Geographical breakdown 2021*, [b.p.].

34 GERLIS 2020, [b.p.].

35 *Contemporary Art 2020*, [b.p.].

internet³⁶. Ten sposób prowadzenia aukcji z sukcesem powtórzony został w trakcie sesji jesiennych³⁷.



7. Francis Bacon, „Tryptyk inspirowany Oresteją Ajschylosa” (1981), 29 czerwca 2020, Sotheby’s, „Aukcja przyszłości”, pozycja 105

Zaangażowanie instytucji rynku sztuki w nowe technologie poszerzyło znacząco liczbę nowych kolekcjonerów aktywnie uczestniczących w transakcjach i częściowo zmieniło profil jego klientów. Domy aukcyjne, galerie i targi sztuki poprzez większą integrację ze sferą cyfrową zachęciły do zakupów na rynku sztuki przede wszystkim nabywców w wieku poniżej 40 lat. To właśnie kolekcjonerzy z pokolenia urodzonego w latach 80. i 90. stanowili wówczas najbardziej aktywną grupę na rynku sztuki. Dom aukcyjny Sotheby’s przedstawił statystyki wskazujące, że w 2020 roku (styczeń – listopad) 25% licytujących w wieku poniżej 40. roku życia zdecydowanie preferowało narzędzia cyfrowe przy zakupie dzieł sztuki. W tym samym czasie ta sama grupa wiekowa stanowiła tylko 15% klientów uczestniczących w tradycyjnych aukcjach³⁸. Natomiast w domu aukcyjnym Christie’s spośród nowo pozyskanych klientów dokonujących zakupów online 32% stanowili licytujący poniżej 40. roku życia³⁹.

Statystyki rynku sztuki pokazują, że nabywcy pokolenia urodzonego w latach 80. i 90. byli jednocześnie skłonni do większych wydatków, ponieważ aż

36 *Global art market 2020*, s. 3.

37 *What’s changing 2021*, [b.p.].

38 *Global art market 2020*, s. 23.

39 MCANDREW 2021, s. 231.

nym i galeryjnym osiągnęła wartość 65,2 miliarda dolarów, co oznacza wzrost o 29% w porównaniu z rokiem poprzednim. Jednocześnie ta kwota była wyższa od poziomu, który rynek sztuki odnotował przed pandemią i w roku 2019. Najwyższe wzrosty dotyczyły rynku aukcyjnego, który urósł aż o 47%. Po raz kolejny najbardziej prężnym rynkiem okazał się amerykański, generując 43% światowej sprzedaży (według wartości), Chiny uzyskały 20%, a Wielka Brytania spadła na trzecią pozycję z 17% wartości światowego rynku. Internetowy rynek sztuki odnotował kolejny bardzo dobry rok. Jego wzrost wyniósł 7%, osiągając szacunkową wartość 13,3 miliarda dolarów. Wprawdzie udział sprzedaży online obniżył się do 20% całości rynku (względem udziału 25% z 2020 r.), ale nadal był ponad dwukrotnie wyższy niż w roku 2019 (kiedy to udział osiągnął zaledwie 9%)⁴³.

Podsumowanie

Dwa największe kryzysy z początku XXI wieku znacząco wpłynęły na rynek sztuki i w wielu wymiarach całkowicie go przeobraziły. Mimo ogromnych różnic między obiema recesjami, ich odmiennej natury i źródeł, rynek sztuki w obu przypadkach wykazał się elastycznością i otwartością na zmiany. W przypadku kryzysu zapoczątkowanego w roku 2008 i wywołanego przez sektor bankowy to przede wszystkim otwartość instytucji handlu sztuką na rynki wschodzące pomogła w krótkim czasie wyjść ze strefy spadkowej, ustabilizować się i powrócić do poziomu sprzed 2008 roku już po kilkunastu miesiącach. Natomiast kryzys o podłożu pandemicznym z roku 2020, mimo że gwałtowny i niespodziewany, również doprowadził do paraliżu rynku sztuki, ale i tym razem krótkotrwałego – bo zakończonego już po mniej więcej pół roku. Rynek sztuki wykazał się w trakcie obu kryzysów dużą elastycznością, gotowością do przyjęcia zmian i zerwania z wieloletnimi tradycjami. Jednak najbardziej przełomowa i bezprecedensowa była natychmiastowa decyzja o przyspieszeniu integracji ze sferą cyfrową, podjęta w 2020 roku.

Kryzysy zapoczątkowane upadkiem banku Lehman Brothers w 2008 roku i wybuchem epidemii COVID-19 w 2020 roku, mimo swojej odmienności co do podłoża, ich przebiegu i trwałości udowodniły odporność rynku sztuki na zawirowania gospodarcze. Wykazały również jego niską korelację z tradycyjnymi metodami inwestowania, takimi jak akcje czy obligacje. Przeciwnie, obie recesje doprowadziły wręcz do dalszego rozwoju rynku sztuki, znaczącego wzrostu jego wartości oraz uzyskiwanych na światowych aukcjach cen dzieł sztuki. Związane to było z elastycznością rynku sztuki i jego otwartością na zmiany. Po 2008 roku

rynek sztuki szybko osiągnął stabilizację i powrócił do wartości sprzed kryzysu dzięki otwarciu się na nowe rynki i dużej aktywności nowych inwestorów, przede wszystkim z Chin. Natomiast w czasie pandemii większa integracja ze sferą cyfrową oraz wprowadzenie na rynek sztuki nowych rozwiązań sprzedażowych i technologicznych zaowocowały pojawieniem się nowych, nieaktywnych do tej pory inwestorów. Byli to przede wszystkim przedstawiciele młodszego pokolenia, dokonujący transakcji poprzez platformy internetowe i przy użyciu narzędzi cyfrowych.

Wyniki rynkowe odnotowane w trakcie obu kryzysów potwierdziły status rynku sztuki jako jednej z najlepszych inwestycji alternatywnych. Historia handlu sztuką na początku XXI wieku jest dowodem odporności na dekonjunkturę ekonomiczną i znacznej niezależności od innych elementów rynku kapitałowego.

Bibliografia

- Art Market Trends 2011 – Art Market Trends 2010*, Artprice, 2011, https://imgpublic.artprice.com/pdf/trends2010_en.pdf [dostęp: 25.02.2023].
- Art Market Trends 2012 – Art Market Trends 2011*, Artprice, 2012, https://imgpublic.artprice.com/pdf/trends2011_en.pdf [dostęp: 25.02.2023].
- Art Market Watch 2009 – Art Market Watch*, Artnet, 2009, <http://www.artnet.com/magazineus/news/artmarketwatch/artmarketwatch2-26-09.asp> [dostęp: 25.02.2023].
- BRADY 2018 – Anna Brady, *Rolling with the punches: how the art market bounced back*, „The Art Newspaper”, 2018, <https://www.theartnewspaper.com/2018/09/04/rolling-with-the-punches-how-the-art-market-bounced-back> [dostęp: 25.02.2023].
- Geographical breakdown 2021 – Geographical breakdown of the Art Market*, [w:] *The Art Market in 2020*, red. Thierry Ehrmann, Artprice, 2021, <https://www.artprice.com/artprice-reports/the-art-market-in-2020/geographical-breakdown-of-the-art-market/> [dostęp: 25.02.2023].
- GERLIS 2020 – Melanie Gerlis, *The auction of the future is here*, „Financial Times”, 2020, <https://www.ft.com/content/98e7f29f-adbe-4efb-9d84-5f59250267de> [dostęp: 25.02.2023].
- Global art market 2020 – The global art market and COVID-19. Innovating and Adopting*, City GPS Report, 2020, <https://www.privatebank.citibank.com/newcpb-media/media/documents/insights/Citi-GPS-Art-report-Dec2020.pdf> [dostęp: 25.02.2023].
- HARRIS 2020 – Gareth Harris, *Are art collectors embracing online viewing rooms – or getting tired of them?*, „Financial Times”, 2020, <https://www.ft.com/content/342ba0b3-b6f5-48a9-95e5-09d631520b4e> [dostęp: 25.02.2023].
- MCANDREW 2020a – Clare McAndrew, *The Art Market 2020*, An Art Basel & UBS Report, 2020, https://d2u3kfw92fzu7.cloudfront.net/The_Art_Market_2020-1.pdf [dostęp: 25.02.2023].
- MCANDREW 2020b – Clare McAndrew, *The Impact of COVID-19 on the Gallery Sector 2020*, An Art Basel & UBS Report, 2020, https://d2u3kfw92fzu7.cloudfront.net/The_Art_Market_Mid_Year_Survey_2020-1.pdf [dostęp: 25.02.2023].

- MCANDREW 2021 – Clare McAndrew, *The Art Market 2021*, An Art Basel & UBS Report, 2021, https://d2u3kfw92fzu7.cloudfront.net/The-Art-Market_2021.pdf [dostęp: 25.02.2023].
- MCANDREW 2022 – Clare McAndrew, *The Art Market 2022*, An Art Basel & UBS Report, 2022, <https://www.artbasel.com/about/initiatives/theartmarket2022.pdf> [dostęp: 25.02.2023].
- MEI/MOSES 2002 – Jianping Mei, Michael Moses, *Art as an Investment and the Underperformance of Masterpieces*, "American Economic Review" 2002, t. 92, nr 5, s. 1656–1668.
- Pi-eX 2020 – *Pi-eX Semi-annual Report Summary, First Half Year 2020*, 2020, <https://pi-ex.mybigcommerce.com/macro-results-at-top-3-auction-houses-worldwide-hy1-2020-summary/> [dostęp: 25.02.2020].
- SMOLAREK 2020 – Maciej Przemysław Smolarek, *Spojrzenie na chiński rynek dzieł sztuki w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2020, nr 2 (69).
- SULLIVAN 2009 – Paul Sullivan, *An Investors' Guide to Art Market Pain and Opportunity*, „The New York Times”, 2009, <https://www.nytimes.com/2009/06/10/arts/10iht-cartus.html> [dostęp: 25.02.2023].
- What's changing* 2021 – *What's changing?*, [w:] *The Art Market in 2020*, red. Thierry Ehrmann, Artprice, 2021, <https://www.artprice.com/artprice-reports/the-art-market-in-2020/whats-changing/> [dostęp: 25.02.2023].

Katalogi aukcyjne

- Collection* 2009 – *Collection Yves Saint Laurent et Pierre Bergé*, katalog aukcyjny, Christie's, Paris 2009, <https://www.christies.com/en/auction/auction-1209-gnv/browse-lots> [dostęp: 25.02.2023].
- Contemporary Art* 2020 – *Contemporary Art Evening Auction*, katalog aukcyjny, Sotheby's, New York 2020, <https://www.sothebys.com/en/buy/auction/2020/contemporary-art-evening-auction> [dostęp: 25.02.2023].
- Damien Hirst* 2008 – *Damien Hirst – Beautiful Inside My Head Forever (Evening Sale)*, katalog aukcyjny, Sotheby's, London 2008, <https://www.sothebys.com/en/auctions/2008/damien-hirst-beautiful-inside-my-head-forever-evening-sale-lo8027.html?locale=en> [dostęp: 25.02.2023].
- Old Master* 2009 – *Old Master & 19th Century Paintings, Drawings & Watercolours Evening Sale*, katalog aukcyjny, Christie's, London 2009, <https://www.christies.com/en/auction/old-master-19th-century-paintings-drawings-watercolours-evening-sale-22250/> [dostęp: 25.02.2023].